

Dzięki Leninowi

Lenin swą nieśmiertelność wciąga nam przypomina, wciąż na świecie olbrzymie pochód — myśli, słów i czynów Lenina.

Niemal jest w naszym kraju i na świecie pomników, przed którymi przechodnie z szacunkiem schylają głowy. Jakże często mijamy jednak pomniki ludzi, o których już niewiele możemy powiedzieć. Ich wpływ na kierunek dziejów wyczerpał się. Zdarzają się jednak postacie, których myśl jest cementem spajającym całe epoki, których spuścizna przez stulecia przyswiewa ludzkości, stanowi wciąż żywy składnik tworzącego się życia.

Taką postacią jest właśnie Włodzimierz Lenin. Wbrew 10-lecia całe trwającym próbom spoglądania na Lenina jako na działacza wyłącznie rosyjskiego, człowiek ten, który żył i działał 54 lata, nakreślił kierunek rozwoju i wskazał drogę całej ludzkości wycierającej kajdany niewoli kolonialnej i kapitalistycznej.

To miejsce Lenina w dziejach świata potwierdzają również doświadczenia naszego narodu. Polski ruch robotniczy od chwili gdy stanął do walki o ster spraw we własnej ojczyźnie — pomimo występujących w pewnych okresach i w pewnych kwestiach różnic — był w sposób nierozdzielny związany z walką, której przewodził Wielki Lenin.

Któż zaprzeczy, że te decydujące przemiany, nieodwołalne z punktu widzenia dalszego rozwoju naszego narodu, są skutkiem walenia kapitalizmu w naszym kraju, powstania ustroju ludowo-demokratycznego, wcielającego w życie nieśmiertelne idee leninowskie?

Prawdy tej dowodzą również doświadczenia krajów, którym dopiero niedawno udało się zrzucić jarzmo kolonializmu. Wskazano z nich próbuje likwidować swoje zacofanie w ramach porządku kapitalistycznego. Ale coraz szersze kręgi społecne. (C. d. na str. 2).

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się. NAKŁAD 51.079 A

Gazeta BIAŁOSTOCKA

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 35 (2703) Piątek, 22. IV. 1960 r. Cena 50 gr

90 rocznica urodzin Lenina

Uroczysta akademія w Białymstoku

Przy wypełnionej sali Teatru im. Al. Węgierki odbyła się wczoraj w Białymstoku uroczysta akademія poświęcona 90 rocznicy urodzin Włodzimierza Lenina.

W prezydium m. in. zasiadli: I sekretarz KW PZPR Arkadiusz Łaszewicz, przewodniczący Prezydium WRN inż. Jerzy Popko, sekretarz KW PZPR Piotr Lubiniecki, Aleksander Młodzianowski i Stanisław Kudła, przewodniczący WK SD poseł na Sejm Jan Kowal, wiceprezes WK ZSL Jan Czajka, se-

krztałarz KM PZPR Zbigniew Bialecki i przewodniczący Prezydium MRN w Białymstoku Jerzy Krochmalski.

„Dzisiejsza akademія odbywa się w przededniu urodzin Włodzimierza Lenina. Im większa jest cyfra rocznicy urodzin Włodzimierza Lenina, tym większe kręgi ludzkości znajdują się pod wpływem jego idei” — mówił otwierający akademię sekretarz KM PZPR tow. Zbigniew Bialecki.

Referat wygłosił I sekretarz KW PZPR tow. Arkadiusz Łaszewicz. Mówca podkreślił, że podstawowe założenia idei Lenina potwierdziły się w praktyce. Dziś już ponad miliard ludzi żyje w warunkach, o jakie walczył Lenin, Rzecha najważniejszą w leninizmie — mówił tow. Łaszewicz — jest duch tworzenia i działania. Dał on bojownikom sprawy postępu oręż naukowego przewidywania, który pozwala widzieć przyszłość i wybierać najlepsze drogi do nowego ustroju społecznego. Cześć artystyczną akademię wypełnił przygotowany przez WDK montaż poetycko-muzyczny i taneczny. (bog)

Artykuł tow. Cyrankiewicza w „Prawdzie”

MOSKWA (PAP) 21. 4. Dziennik „Prawda” z 21 bm. opublikował artykuł prezesa Rady Ministrów PRL, Józefa Cyrankiewicza na temat 15 rocznicy układu polsko-radzieckiego.

Kwitną sady

ZIELONA GÓRA (PAP) 21. 4. Słoneczne dni i ciepłe ostatnio noce wywołały na Ziemi Lubuskiej gwałtowną reakcję w przyrodzie. W sadach zakwitły wczesne odmiany czereśni, ni. brzoskwinie i śliwy. Węszkość drzew oraz krzewów w lasach i parkach pokryła się zielonym runem młodych liści.

Plakat 1-majowy



Projekt: G. Maiewski. Nakładem Wydziału Propagandy i Agitacji KC PZPR — wydawnictwo WAG. CAF

Coraz więcej zobowiązań na cześć Święta Pracy

Załoga ZNSD zajęła pierwsze miejsce w kraju

we współzawodnictwie międzyzakładowym 1-maja — wręczenie sztandaru

We współzawodnictwie międzyzakładowym w drugim półroczu ubiegłego roku załoga Zakładów Naprawczych Sprzętu Drogowego w Białymstoku zajęła pierwsze miejsce. W dniu 1 Maja odbędzie się uroczyste wręczenie sztandaru przechodniego. Załoga ZNSD podjęła również szereg zobowiązań dla uczczenia święta 1 Maja. Zobowiązała się ona między innymi wyprodukować dodatkowo 4 przyczepy — wyrotki. Wartość dodatkowej produkcji, którą osiągnie załoga ZNSD w wyniku realizacji 1-majowych zobowiązań, szacuje się na przeszło 100 tys. zł.

O podjęciu zobowiązań 1-majowych melduje także załoga Spółdzielni Pracy „Chęć”. (C. d. na str. 2).

JUTRO MAGAZYN 12 stron

Z okazji 15 rocznicy Układu Polska — ZSRR

Wymiana depesz między Białymstokiem i Grodnem

Pierwszy Sekretarz Komitetu Obwodowego Komunistycznej Partii Białorusi tow. PONOMAREW

Przewodniczący Komitetu Wykonawczego Obwodowej Rady Delegatów Ludu Pracującego tow. KONONOWICZ w GRODNIE

Drodzy Towarzysze i Przyjaciele!

Z okazji 15 rocznicy podpisania Układu o Przyjaźni, Pomocy i Współpracy Powojennej między Polską Rzeczpospolitą Ludową i Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich przesyłamy Wam — Komitetowi Obwodowemu Komunistycznej Partii, Radzie Obwodowej Ludu Pracującego oraz ludziom pracy Waszego Obwodu serdeczne i gorące braterskie pozdrowienia. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, opartej na leninowskich zasadach, będzie my strzec i umacniać ją, gdyż pragniemy dalszego rozwoju naszego kraju, bo chcemy jednoci całego obozu i wzrostu jego sily i znaczenia międzynarodowego.

Pozwólcie, drodzy Towarzysze i Przyjaciele, przekazać Wam szczerze życzenia — dalszych nowych sukcesów w dziele budownictwa komunizmu w Waszym Obwodzie.

Niech żyje i umacnia się przyjaźń między masami pracującymi Województwa Białostockiego i Grodzieńskiego!

Pierwszy Sekretarz Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Białymstoku A. ŁASZEWICZ

Przewodniczący Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Białymstoku J. POPKO

Pierwszy Sekretarz Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, tow. ŁASZEWICZ

Przewodniczący Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej, tow. POPKO BIAŁYSTOK

Drodzy Towarzysze i Przyjaciele!

Komitet Obwodowy Komunistycznej Partii Białorusi i Komitet Wykonawczy Rady Obwodowej Delegatów Ludu Pracującego w Grodnie serdecznie pozdrawiają Was i wszystkich ludzi pracy województwa białostockiego z okazji 15 rocznicy podpisania Układu o Przyjaźni, Pomocy i Współpracy między Związkiem Radzieckim i Polską Rzeczpospolitą Ludową.

Ludzie radzieccy wysoko cenią przyjaźń między ZSRR i Polską Rzeczpospolitą Ludową i cieszą się szczerze z osiągnięć polskich mas pracujących w budownictwie socjalizmu.

Przyjaźń i współpraca polsko-radziecka to jaskrawy przykład stosunków nowego typu, opartych na zasadach internacjonalizmu proletariackiego.

W pamiętny dzień 15-lecia podpisania Układu o Przyjaźni, Pomocy i Współpracy między Związkiem Radzieckim i Polską Rzeczpospolitą Ludową przyjmijcie nasze szczerze życzenia nowych osiągnięć w budownictwie socjalizmu, w umacnianiu pokoju na całym świecie.

Niech bardziej rozwija się braterska przyjaźń między ludźmi pracy Obwodu Grodzieńskiego i Województwa Białostockiego.

I Sekretarz Komitetu Obwodowego Komunistycznej Partii Białorusi w Grodnie PONOMAREW Przewodniczący Komitetu Wykonawczego Obwodowej Rady Delegatów Ludu Pracującego w Grodnie KONONOWICZ

Goście z Mongolskiej Republiki Ludowej w Warszawie



NA ZDJĘCIU: na lotnisku Okęcie w Warszawie Z. Sambu w towarzystwie Al. Zawadzkiego serdecznie witany przez mieszkańców stolicy. CAF — fot. Dąbrowiecki

Pierwsze budownictwo wielkopłytowe na Białostocczyźnie

Budownictwo wielkopłytowe znajduje się u nas jescze w powijakach. Na ogół bowiem panująca forma są tradycyjne metody budownictwa.

Dlatego prawdziwą rewelacją jest budowa potężnego 5-klatkowego bloku mieszkalnego dla Zakładów Przemysłowych. (C. d. na str. 2).

Powódź we Włoszech

RYM (PAP) 21. 4. Jak podaje agencja ANSA, w prowincji Emilia wyłaził rzeka Secchia dopływ Padu. Wskutek wstępnego przybrania wód, przerwanie zostało wale ochronne. Wyrwa w walcu ma 60 m długości.

POGODA

DZIS — chmurno, temperatura do 12 st. JUTRO — roz pogodzenia i ciepła.

Rozmowy polsko-mongolskie w Belwederze

WARSZAWA (PAP) 21. 4. 21 bm. w godzinach przedpołudniowych odbyły się w Belwederze rozmowy polsko-mongolskie.

W rozmowach wzięli udział: ze strony mongolskiej — przewodniczący Prezydium Wielkiego Huru Ludowego MRL, członek Biura Politycznego KC Mongolskiej Partii Ludowo-Rewolucyjnej — Zamsarangiin Sambu, członek Biura Politycznego i II sekretarz KC Mongolskiej Partii Ludowo-Rewolucyjnej — L. Cend, wiceminister Spraw Zagranicznych MRL — Z. Banzar, przewodniczący Rady Wykonawczej Huru Obsnurskiego Ajmaku — Cz. Szagdar, ambasador MRL w Polsce Ojdowyn Bat-Oczir i inni; ze strony polskiej — członkowie Biura Politycznego KC PZPR: przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki, sekretarz KC PZPR Zenon Kliszko, przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów Stefan Jedrychowski, minister Spraw Zagranicznych Adam Rapacki, prezes NK ZSL wiceprezes Rady Ministrów — Stefan Ignar, przewodniczący CK SD, zastępca przewodniczącego Rady Państwa — Stanisław Kulczyński i inni.

Rozmowy, które wykazały jednomyślność posadów we wszystkich omawianych sprawach, przebiegły w atmosferze wielkiej serdeczności i pełnego wzajemnego zrozumienia.

Decydujące stadium kryzysu

Dymisja rządu Korei południowej

i komitetu centralnego partii Li Syn Mana Ludność organizuje oddziały do walki z reżimem

LONDYN (PAP) 21. 4. 21 bm. w godzinach rannych 12 ministrów rządu południowo-koreańskiego złożyło dymisję na ręce prezydenta Korei południowej Li Syn Mana. Li Syn Man przyjął dymisję swego gabinetu. Komitet centralny lisymanowskiej partii liberalnej podał się również do dymisji. Tak więc, kryzys w Korei

południowej zaostriżył się i wkroczył w decydującą fazę. Członkowie rządu odmówili pełnienia swych obowiązków ze względu na napiętą sytuację w całym kraju i wrogie nastawienie ludności przeciwko obecnemu ustrojowi utrzymywanemu przez krwawego dyktatora Li Syn Mana.

Ambasador amerykański w Korei południowej W. Macconaughy odbył w czwartek przeszło godzinna rozmowę z Li Syn Manem. Według źródeł dobrze poinformowanych, ambasador wyraził miłą potępienie przez Waszyngton terrork podczas wyborów prezydenckich, który doprowadził do rozruchów. Ambasador wręczył Li Syn Manowi notę sekretarza Stanu Heriera utrzymaną w tym samym tonie.

Jak podaje agencja AFP, według ostatnich wiadomości, w Seulu zgineło w walkach 94 demonstrantów oraz 3 policjantów. Wśród ciężko rannych, znajduje się 456 cywilów, 76 policjantów i 47 strażaków. (C. d. na str. 2)

Zobaczymy ich na Zjeździe ZMS



Roman Dudek — szpicer z kutra rybackiego Spółdzielni „Jedność Robotnicza” z Gdyni jest reprezentantem młodzieży z floty handlowej i rybackiej. Swoją działalność w szeregach organizacji młodzieżowych rozpoczął już od ZWM. CAF — fot. Uklewski

SPORT

Aby na tych kółkach „dojechali” do Tokio

Rok ubiegły był sezonem zdobywania przez młodzież pierwszego kółka olimpijskiego na Igrzyska Olimpijskie w roku 1964.

Najmłodszy członek rodziny olimpijskiej na Białostocczyźnie zdobył 240 kółek, zajmując w skali krajowej 12 miejsce wyprzedzając między innymi Opole, Olsztyn i Rzeszów.

Wczoraj na kolejnym zebraniu Komisji Współpracy PKOl w Białymstoku dla wyróżniających się członków oraz trenerów...

Wszystkim zdobywcom pierwszych kółek życzymy wytrwałości w treningu i zdobycia dalszych oraz startu w roku 1964 na Igrzyskach w Tokio lub Innsbrucku.

Jeden z pięciu awansuje - oby Włókniarz

OKS Olsztyn, MKS Lublin, Polonia IB Warszawa, ŁKS IB Łódź i Włókniarz Białystok - oto mistrzowie klasy A w swoich okręgach...

KRONIKA KULTURALNA

PRZED FESTIWALEM W PARYŻU

23 bm. wyjedzie na doroczny Festiwal Teatralny w „Pałacu Narodów” w Paryżu zespół Teatru „Wybrzeże”.



NA ZDJĘCIU: Bogumił Kobiela w roli Hieronima. CAF - fot. Ukłejewski

CZY ESPERANTO BĘDZIE PRZEDMIOTEM SZKOLNYM?

Światowy Związek Esperantystów podjął w bieżącym roku kampanię o zawarcie międzynarodowej konwencji dla stopniowego wprowadzenia esperanto do programów szkolnych.

Uwaga, bokserzy Jagiellonii!

W poniedziałek, tj. 25 bm., o godz. 17 w lokalu klubu przy ul. Jurowieckiej 21, odbędzie się zebranie członków sekcji bokserkiej Klubu Sportowego „Jagiellonia”.

ODCZYT Z CYKLU TYSIĄCLECIE PAŃSTWA POLSKIEGO

W dniu dzisiejszym, w sali Klubu Międzynarodowej Prasy i Książki odbędzie się odczyt z cyklu Tysiąclecie Państwa Polskiego.

Ciekawszki AUDYTERADYOWE

PROGRAM I

7.15 Melodie rozrywkowe; 7.45 Dla dzieci starszych; 10.00 Koncert poranny; 11.30 Popularna muzyka symfoniczna; 12.04 Muzyka ludowa narodów radzieckich...

PROGRAM II

7.15 Błękitna sztafeta; 7.50 Muzyka poranna; 8.15 Radiowy kurs języka angielskiego; 8.45 Muzyka popularna; 9.30 Peranny koncert radioteatru...

do niektórych szkół i wyniki swych prac przedstawi wkrótce ministrowi Oświaty.

WYSTAWA HENRI MOORE'A W SOFII

W Sofii otwarto wystawę znanego rzeźbiarza angielskiego Henri Moore'a.

WYBÓR NOWEL SIENKIEWICZA WYDANO W RUMUNII

Nakładem wydawnictwa „Biblioteka dla Wszystkich” ukazał się w Rumunii wybór nowel Henryka Sienkiewicza.

280 TYSIĘCY NOWYCH STUDENTÓW W CHINACH

W bieżącym roku na wyższe uczelnie CHRL wstąpi 280 tysięcy nowych studentów.

ZBIÓR ARTYKUŁÓW LISTA PO ROSYJSKU

Moskiewskie wydawnictwo muzyczne wydało zbiór artykułów wielkiego kompozytora węgierskiego Ferencza Listy w języku rosyjskim.



W BIAŁYMSTOKU TEATR

Teatr Im. A. Węgierki - „Jadzia wdowa”, godz. 19.

KINA

„Pokój” - „Szczęśliwa droga”, prod. USA (od lat 12), godz. 11, 13.30, 15.45, 18 i 20.15.

W WOJEWÓDZTWIE

„Millennium” w Łomży - „Zezwólte szczęście”; „Październik” w Łomży - „Niebezpieczna przesyłka”;

W razie wypadku...

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego, tel. biura wezwań 09, informacja 22-22.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego w Sokółce zatrudni natychmiast dwóch techników budowlanych na stanowiska:

KOMUNIKAT

Towarzystwo Krzewienia Wiedzy Praktycznej, Oddział Wojewódzki w Białymstoku organizuje 4-miesięczny kurs monterów urządzeń chłodniczych.

PRZETARG

DYREKCJA STADNINY KONI W KOBYLINIE, poczta Prostki, stacja kol. Prostki, pow. Grajewo ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż samochodu osobowego marki „Skoda” typ 1102.

I przetarg odbędzie się w dniu 6 maja 1960 r. II przetarg odbędzie się w dniu 18 maja 1960 r. w siedzibie Dyrekcji o godz. 10-tej rano.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić do kasy Stadniny wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej.

29 kwietnia 1960 r. zmarł JÓZEF SŁAWINSKI -- NEUHUTTLER

Wyrowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. Wołodyjowskiego 13 w dniu 22 kwietnia br. o godz. 16.30.

O powyższym zawiadamiają pogrążeni w głębokim żalu DZIECI I WNUKI

OGŁOSZENIA DROBNE

PODZIĘKOWANIE

Adjuktowi I Kliniki Chirurgicznej w Białymstoku dr. Teofilko za pomysłnie przeprowadzoną operację, dr. dr. Maternikowi, Furmanowi, Kozłowskiemu i wszystkim lekarzom oraz całemu personelowi za troskliwe leczenie i serdeczną opiekę, podziękowanie składa Tadeusz Borowy.

PRACA

Potrzebna pomoc domowa na stałe, B. Alystok, Ostrowskiego 11 m. 7. 1000-0

Potrzebna pomoc domowa. Zgłaszać się: Białystok, ul. Malmieda 19 m. 30 a. g 1002-1

Potrzebna pomoc domowa. Białystok, Malmieda 7 m. 4. g 1005-1

LOKALE

Odstąpić duży pokój (osiedle Pietrasze). Adres w Biurze Ogłoszeń. g 1013-1

Odstąpić pokój dwóm panom. (Antonik). Wiadomość w Biurze Ogłoszeń. g 1014-1

Zamienić natychmiast mieszkanie 3 pokoje, kuchnia, łazienka (centralne ogrzew., gaz, ogród) w Elku na mniejsze w Białymstoku. Telefon: Elk 332, po godz. 17. g 1017-1

SPRZEDAŻ

Cegły białe, gat. I, wapno - poleca: Hurtownia M. Rzekiecki, Bydgoszcz, Em. Piater 20. k 443-0

Sprzedam 5 ha ziemi, zabudowania koło Białogostoku. Wiadomość: Starosielce, Stalinsradzka 1. g 1007-1

Sprzedam działki pod budowę, Leopold Pogorzelski, Białystok, Bagnowska 41. g 1012-1

Sprzedam samochód osobowy „Adler Junior” na chłodzie w stanie dobrym, w cenie 22 tys. Wiadomość: Downary-Plac, pow. Monki, poczta Downary, Wasilewski. g 1004-1

Sprzedam maszyny do robenia dachówki, dwufletówkę, nową z podkładami, Białystok, Szosa Wschodnia 197, Nadzieja Jakoniuk. g 1015-1

ZGUBIŁY

Zgubiono świadectwo dojrzałości wydane przez Technikum Mechaniczne w Białymstoku, na nazwisko Jan Kuczabski. g 1009-1

Zgubiono dowód rejestracyjny AM-10 70 na ciągnik „Ursus”, wydany przez Wydział Komunikacji Drogowej Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Białymstoku, własność Przedsiębiorstwa Budownictwa Terenowego Białystok, ul. Marmurowa nr 2. k 459-1

ROZNE

306 matrymonialnych ofert otrzymanych, przysyłając 10 złotych znaczkami, „Syrenka”, Warszawa, Elekoralna 11. k 441-0

Untważnia się oryginał zezwolenia nr 138 oraz karty rejestracyjnej nr 020772 na prowadzenie instalacji wodociągowej - kanalizacyjnych, wydane przez Prezydium MRN Wydział Przemysłu i Wydział Finansowy w Białymstoku, na nazwisko Władysław Mikolajczuk, zam. Białystok, ul. Szosowa 8 m. 1. g 1010-1

Uprzejmie przeproszam ob. Janinę Barzyk za nietaktowne zachowanie się w dniu 12 bm., - Piotr Chońko. g 1003-1

Miałem na myśli jakąś pasjonującą zagadkę kryminalną, która pochłonęłaby mnie bez reszty.

Taką jak ta? - powtórzył niczym wierne echo. - Choć muszę przyznać, że wrazenia stały się już kokłwik za mocne.

250

Kosiorek udał, że nie słyszy ostatniej uwagi. Otworzył pudełko papierosów, podsunął Kostrzewie, podał mu ogień. Sam również zapalił. Długa chwila puszczal w milczeniu kłęby dymu. Widać było, że nie wierzy. Nic dziwnego. Kostrzewa będąc na jego miejscu tak samo by nie uwierzył.

Odłożył papierosa.

Powracając do waszej rozmowy z Lesiewiczem... U-mówiliście się, że wyjdzie wam na spotkanie?

Kostrzewa zaciągnął się papierosem. Pytanie nie spadło na niego zniechęca. Od chwili dowiedzenia się o przesłuchaniu Zielińskiego zdawał sobie sprawę, że ta kwestia musi zostać poruszona. Zaprzeczanie nie miałoby najmniejszego sensu.

Wspomniał coś o tym. Ale nie traktowałem tego jako konkretne umówienia się.

Spotkaliście go po drodze?

Nie.

W depeszy zapowiadającej wasz przyjazd podaliście o wiele wcześniejszą godzinę. Dlaczego?

Pomimo całej grozy sytuacji, Kostrzewa ledwo się powstrzymał by mu nie parsknąć w nos. Ta pułapka należała do rodzaju całkiem prymitywnych.

Przyjechaliście jednak o północy.

Awaria nie była przewidziana w planie.

Awaria... - zabębnił palcami po białkiewie protokołu. - Lesiewicz wyszedł właśnie po południu. I więcej już nie wrócił.

Kostrzewa wpatrywał się sennie w czubki swych butów. Był pewny, że jego twarz nie wyraża w tej chwili nic więcej, niż powinna wyrażać.

248

TADEUSZ KOSTECKI

SMUGA GROZY

- Jak uważacie - Kosiorek oparł zmęczonym ruchem łokieć o blat biurka - nie potrzebuję wam chyba mówić o sposobie oceny przez sąd szczerego przyznania się do winy.

Myśl Kostrzewy pracowała z gorączkowym wysiłkiem. Nigdzie jednak nie dostrzegł najmniejszego nawet światełka. „Okoliczności łagodzące”? O czym on właściwie mówi?

- Nie mam się do czego przyznawać.

- Trudno. Na upór nie ma lekarstwa. Od jak dawna znaliście Lesiewicza?

- Wcale go nie znałem. Przyprawił go do mnie jeden z moich przyjaciół, doktor Zieliński.

- Widzieliście Lesiewicza wtedy po raz pierwszy w życiu?

- Tak.

- I na prośbę zupełnie nieznanego człowieka zdecydowaliście się jechać na drugi koniec Polski?

- Opowiadał mi w taki sposób o tym co się tutaj dzieje, że... Cóż... zdołał mnie zainteresować.

- Przesłuchany dodatkowo świadek Kopankiewicz zeznał: „doktor Kostrzewa po przyjeździe oświadczył, że nie zna żadnych bliższych szczegółów sprawy...” Oświadczyliście tak?

- Owszem. Jednak już nawet na podstawie tego, co dowiedziałem się od Lesiewicza, cała historia wydała mi się niezmiernie tajemnicza...

- Więc Lesiewicz trafił do was zupełnie przypadkowo?

- Nie rozumiem tego pytania.

- Chodzi mi o to, czy nie uczyniliście nic aby spowodować jego przyjeździe?

- Śmieszne. Nie wiedziałem w ogóle o jego istnieniu.

- Może jednak nie tak bardzo śmieszne. Na parę dni przed wizytą Lesiewicza oświadczyliście doktorowi Zielińskiemu: „Dabym niezmiernie wiele, gdyby mi wpadła w ręce jakaś naprawdę pasjonująca sprawa kryminalna”.

- Było tak?

- Było - przyznał półgębkiem. A więc już zdążył przesłuchać Zielińskiego, chwała chwała zostały przefletonowane. Piorunujące tempo. Jak by komuś specjalnie zależało na przyspieszeniu biegu tej sprawy. Komu?

Zieliński... Skoro go przesłuchali... Przebiegli myślą całą rozmowę, która wtedy miała miejsce. No, tak - wciągnął powietrze. Trzeba być przygotowanym na różne rzeczy.

- Lesiewicz - ciągnął dalej Kosiorek - przebywał w Warszawie od czterech dni. Czyli w momencie waszego oświadczenia był już w stolicy. Sami musicie przyznać, że dość zastanawiający zbieg okoliczności?

- Nie widzę żadnego zbiegu okoliczności. Powtarzam, że nie widziałem o istnieniu Lesiewicza. Tym bardziej więc nie mogło mnie interesować gdzie akurat przebywa.

- W takim razie jak wytłumaczycie nagłą chęć powrotu do praktyki kryminalistycznej?

- Stan depresji psychicznej - Kostrzewa splótnił jeszcze mocniej palce leżących na kolanach rąk - za wszelką cenę pragnąłem oderwać się na pewien czas od zwykłego otoczenia. Przede wszystkim od pracy w szpitalu.

Kosiorek popatrzał na niego przeciągle.

- Stan depresji? To jednak wymaga chyba nieco bliższego wyjaśnienia?

- Moj przyjaciel umarł mi w czasie operacji pod nożem. Przypadek był zupełnie beznadziejny. I gdyby nie chodziło o bliskiego mi człowieka... Ale tak... Nie potrafiłem ani na chwilę przestać o tym rozmyślać... Uważałem, że tylko przeżycie mocnych wrażeń może tu pomóc.

- Mocne wrażenia? - Kosiorek strząsnął z uwagą nawisłą na końcu stalówki kroplę atramentu. - Cóż... bywają różnego rodzaju...

- Miałem na myśli jakąś pasjonującą zagadkę kryminalną, która pochłonęłaby mnie bez reszty.

- Taką jak ta?

- Taką jak ta - powtórzył niczym wierne echo. - Choć muszę przyznać, że wrazenia stały się już kokłwik za mocne.

250

Kostrzewa zaciągnął się papierosem. Pytanie nie spadło na niego zniechęca. Od chwili dowiedzenia się o przesłuchaniu Zielińskiego zdawał sobie sprawę, że ta kwestia musi zostać poruszona. Zaprzeczanie nie miałoby najmniejszego sensu.

Wspomniał coś o tym. Ale nie traktowałem tego jako konkretne umówienia się.

Spotkaliście go po drodze?

Nie.

W depeszy zapowiadającej wasz przyjazd podaliście o wiele wcześniejszą godzinę. Dlaczego?

Pomimo całej grozy sytuacji, Kostrzewa ledwo się powstrzymał by mu nie parsknąć w nos. Ta pułapka należała do rodzaju całkiem prymitywnych.

Przyjechaliście jednak o północy.

Awaria nie była przewidziana w planie.

Awaria... - zabębnił palcami po białkiewie protokołu. - Lesiewicz wyszedł właśnie po południu. I więcej już nie wrócił.

Kostrzewa wpatrywał się sennie w czubki swych butów. Był pewny, że jego twarz nie wyraża w tej chwili nic więcej, niż powinna wyrażać.

CIĄG DALSZY NASTĄPI